

A man in a dark suit and light-colored trousers is walking away from the camera on a city sidewalk. He is carrying a white folder or clipboard under his left arm. The background is a blurred, high-angle view of a busy city street with many pedestrians and buildings, suggesting a fast-paced, modern environment.

# Nauczyciel

w warunkach zmiany  
społecznej i edukacyjnej

**Jolanta Szempruch**

© Copyright by Jolanta Szempruch, 2011  
© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011

Recenzenci:

*prof. zw. dr hab. Tadeusz Lewowicki*  
*prof. zw. dr hab. Andrzej Radzewicz-Winnicki*

Redakcja wydawnicza:  
*Radosław Doboszewski*

Projekt okładki:  
*Ewa Beniak-Haremska*

Opracowanie typograficzne:  
*Alicja Kuźma*

ISBN 978-83-7587-899-8

Oficyna Wydawnicza „Impuls”  
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5  
tel. (12) 422-41-80, fax (12) 422-59-47  
[www.impulsoficyna.com.pl](http://www.impulsoficyna.com.pl), e-mail: [impuls@impulsoficyna.com.pl](mailto:impuls@impulsoficyna.com.pl)  
Wydanie II uzupełnione, Kraków 2012

## Spis treści

---

Wprowadzenie .....	7
Część pierwsza	
Zmiana społeczna a edukacja .....	11
1. Specyfika zmiany społecznej .....	11
2. Społeczeństwo i człowiek w czasach „płynnej nowoczesności” .....	21
3. Edukacyjny wymiar przemian demokratycznych .....	40
4. Technologie informacyjne a kształtowanie się społeczeństwa wiedzy .....	63
5. Funkcjonowanie człowieka w wymiarze społecznym .....	82
6. Funkcjonowanie człowieka w wymiarze ekonomicznym .....	119
7. Zagrożenia zdrowotne i ekologiczne problemami edukacyjnymi współczesności .....	132
8. Wyzwania etyczne okresu przemian społecznych .....	141
9. Zadania edukacji wobec zmiany społecznej .....	152
Część druga	
Nauczyciel w nowych realiach społecznych i edukacyjnych .....	159
1. Nauczyciel w kształtowaniu kapitału społecznego .....	159
2. Funkcje i role współczesnego nauczyciela .....	176
3. Kompetencje nauczyciela .....	186
4. Podmiotowość nauczyciela w szkole .....	199
5. Partnerstwo edukacyjne w szkole .....	210
6. Nauczyciel jako doradca społeczny i zawodowy .....	219
7. Kwestie moralne nauczyciela .....	229
8. Szkoła otwarta, samorządna i innowacyjna .....	238
9. Kształcenie nauczycieli w kontekście zmian i prognoz społeczno-kulturowych .....	257
Konstatacje i wnioski dla teorii i praktyki edukacyjnej .....	269
Bibliografia .....	277

## Wprowadzenie

---

Zmiana społeczna, której jesteśmy świadkami, interpretowana zarówno w kontekście globalnym, jak i rodzimym, wskazuje na proces wyodrębniania się specyficznych warunków funkcjonowania człowieka określanych jako ponowoczesność, płynna nowoczesność (Zygmunt Bauman), późna nowoczesność (Anthony Giddens), społeczeństwo postindustrialne (Daniel Bell), społeczeństwo ryzyka (Ulrich Beck), społeczeństwo postkapitalistyczne (Peter F. Drucker), społeczeństwo sieci (Manuel Castells)<sup>1</sup>. Warunki te determinują wiele nowych wyzwań i zadań dla podmiotów działających w ich realiach. Oczekuje się od nich refleksyjnego działania, dokonywania mądrych wyborów oraz świadomego i odpowiedzialnego konstruowania własnej tożsamości i biografii. Trendy zmian o charakterze powszechnym wywołują konieczność zaadaptowania się do nowej sytuacji także w Polsce.

W realiach dynamicznych zmian społecznych redefinicji podlega społeczna rola nauczyciela. Jego zadaniem staje się dokonywanie rzetelnego opisu rzeczywistości, jej objaśnianie, tworzenie idei i wartości o wymiarze uniwersalnym, realizacja działań o charakterze eksperymentalno-doradczym i inicjowanie działań twórczych<sup>2</sup>. Od nauczyciela wymaga się wskazywania kierunków przemian świata i wyjaśniania zachodzących w ich kontekście zjawisk – bycia tłumaczem<sup>3</sup> i interpretatorem<sup>4</sup>. Wszystko to może być realizowane przez nauczyciela zaangażowanego, aktywnie uczestniczącego w życiu społecznym, podejmującego wyzwania

---

<sup>1</sup> Por. Z. Bauman, *Etyka ponowoczesna*, PWN, Warszawa 1996; Z. Słowik, *Ponowoczesny świat i jego wyzwania. Rozmowa z profesorem Zygmunt Baumanem*, „Res Humana” 2003, nr 2(63); A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa 2001; D. Bell, *The Coming of Post-industrial Society*, Basic Books, New York 1999; U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Scholar, Warszawa 2002; P.F. Drucker, *Spółeczeństwo pokapitalistyczne*, PWN, Warszawa 1999; M. Castells, *Spółeczeństwo sieci*, PWN, Warszawa 2007. Problematyka ta jest również wszechstronnie analizowana w wielu opracowaniach Z. Melosika.

<sup>2</sup> A. Radziewicz-Winnicki, *Spółeczeństwo w trakcie zmiany. Rozważania z zakresu pedagogiki społecznej i socjologii transformacji*, GWP, Gdańsk 2004; idem, *Problematyka elit intelektualnych – także w naukach o wychowaniu – w okresie globalizacji kulturowej (refleksje polemiczne)*, „Edukacja” 2002, nr 1 (77).

<sup>3</sup> Por. Z. Bauman, *Prawodawcy i tłumacze*, IFiS PAN, Warszawa 1998.

<sup>4</sup> Por. J.C. Alexander, *The Meanings of Social Life. A Cultural Sociology*, Oxford University Press, New York 2003, s. 198–199; E. Bielska, *Podmiotowy wymiar czasu społecznego a ambiwalencje roli intelektualisty w społeczeństwie obywatelskim czasu zmiany* [w:] *Czas społeczny akademickiego*



związane ze stymulowaniem kompetencji uczniów do twórczego i refleksyjnego uczestniczenia w zmianach, z równoczesnym respektowaniem ich podmiotowości i specyfiki środowiska.

Życie społeczne w całej jego dynamice stawia nauczyciela wobec nowych wyzwań. Obserwujemy przesuwanie się punktów ciężkości w pracy szkoły z koncentracji na lekcji i dydaktycznych czynnościach nauczyciela, dominujących w pedagogice tradycyjnej, w kierunku wyraźnego wzrostu znaczenia funkcji wychowawczych, profilaktycznych i terapeutycznych. Koncentracja na funkcji dydaktycznej determinowała sposób ujmowania nauczyciela jako osoby wprowadzającej ucznia w niedostępne arkania wiedzy, koncentrującego się przede wszystkim na wynikach nauczania i utrzymaniu dyscypliny na lekcji, cedującego w większości na rodzinę pracę wychowawczą i problemy z uczniem. Taki model szkoły i nauczyciela funkcjonuje do dziś w stereotypach pedagogicznego myślenia i wypełniania roli zawodowej nauczyciela. W kontekście dynamicznych zmian społecznych szkoła przestaje być instytucją, w której dokonuje się schematyczny przekaz wiedzy, natomiast staje się miejscem jej twórczego poszukiwania i samodzielnego konstruowania oraz środowiskiem życia społecznego młodzieży przebiegającego według wzorów kulturowych wyznaczonych przez szkołę i wpływy zewnętrzne. Uczniowie przychodzą do szkoły z przyswojonymi poza nią wzorami i normami życia, własnymi doświadczeniami i problemami będącymi odbiciem przemian dokonujących się w rodzinie i w życiu społecznym. Umiejętność dostrzegania i rozumienia problemów uczniów oraz pomocy w ich rozwiązaniu wpływa w znacznym stopniu na skuteczność pracy nauczyciela.

Zmieniający się świat wymaga przygotowania nauczyciela do złożonych funkcji i zadań realizowanych w zmieniających się kontekstach edukacji. Słaba więź edukacji szkolnej ze zmianami społecznymi może prowadzić do nienadążania za zmianą zarówno w treściach, metodach i środkach kształcenia, jak i w formach relacji wychowawczych. Oczekiwanym zjawiskiem jest stymulowanie zmian przez edukację oraz poszukiwanie rozwiązań lepiej służących pracy dydaktyczno-wychowawczej i sprzyjających stawianiu się dobrym nauczycielem.

Wydaje się, że o sukcesie szkoły w naszych czasach może zdecydować ciągły rozwój zawodowy nauczyciela, bazującego na fachowej wiedzy, doświadczeniu i kompetencjach, wspieranego przez instytucje powołane do tworzenia korzystnych warunków dla rozwoju jego aktywności zawodowej. Priorytetem w dziedzinie edukacji jest więc nadanie właściwej rangi profesji nauczycielskiej. Wobec nowych paradygmatów oświatowych pojawia się pytanie: Jak kształcić nauczyciela do funkcjonowania w nowej, zmiennej i nieprzejrzystej rzeczywistości społecznej, pełnej paradoksów i ambiwalencji?

Współczesna szkoła nie umie sobie jeszcze w pełni poradzić z nowymi wyzwaniami odzwierciedlającymi przemiany relacji społecznych, rodzące chaos informacyjny i aksjologiczny, w którym nasilają się konflikty pokoleniowe. Powinna być ona mocniej powiązana ze środowiskiem oraz kształcić ludzi do otwartości, różnorodności i stałej zmienności ról. Przemiany dokonujące się w samej szkole, w wewnętrznych warunkach jej funkcjonowania oraz w całym systemie oświaty powinny doprowadzić do postrzegania szkoły jako miejsca krytycznej analizy rzeczywistości, uczenia życia, alternatywnego myślenia, krytycznego dystansu do rzeczywistości oraz precyzowania celów i planów własnego rozwoju<sup>5</sup>.

Złożona problematyka funkcjonowania szkoły i współczesnego nauczyciela w kontekście zmiany społecznej znajduje odbicie w treści niniejszej książki, która składa się z dwóch części.

W części pierwszej analizie poddano specyfikę zmiany społecznej, scharakteryzowano funkcjonowanie społeczeństwa i człowieka w czasach późnej nowożytności, omówiono edukacyjny wymiar przemian demokratycznych. Podkreślono znaczenie technologii informacyjnych w kształtowaniu się społeczeństwa wiedzy. Dużo miejsca poświęcono problematyce funkcjonowania człowieka w wymiarze społecznym i ekonomicznym. Zwrócono uwagę na edukacyjne problemy współczesności, zagrożenia zdrowotne i ekologiczne oraz wyzwania etyczne czasu przemian społecznych. Na ich tle ukazano zadania edukacji wobec zmiany społecznej.

W części drugiej scharakteryzowano funkcjonowanie nauczyciela w nowych realiach społecznych. Przedstawiono rolę nauczyciela w kształtowaniu kapitału społecznego, zwrócono uwagę na jego funkcje, role i kompetencje oraz podmiotowe relacje w szkole. Omówiono zjawisko partnerstwa edukacyjnego nauczycieli, uczniów, rodziców i społeczności lokalnej. Wyeksponowano istotne zadanie nauczyciela w czasach zmiany społecznej: doradztwo społeczne i zawodowe. Zwrócono też uwagę na dylematy moralne nauczyciela w kontekście jego funkcjonowania w zmieniającym się społeczeństwie i w realiach otwartej, samorządnej i innowacyjnej szkoły. Zaproponowano także kierunki zmian w kształceniu nauczycieli dla potrzeb zmieniającej się szkoły i społeczeństwa.

Analiza wymienionych zjawisk wskazuje na związek dyscyplin pedagogicznych z innymi naukami, których postęp powinien być uwzględniany w badaniach empirycznych i dociekaniach teoretycznych w obrębie pedagogiki. Rozważania te mogą okazać się przydatne dla wszystkich, którzy stają przed trudnymi problemami i wyzwaniami teraźniejszości i przyszłości, a szczególnie dla nauczycieli,

---

<sup>5</sup> Dużo uwagi tej problematyce poświęca m.in. B. Śliwerski w pracach: *Jak zmieniać szkołę?*, Impuls, Kraków 1998; *Program wychowawczy szkoły*, WSiP, Warszawa 2001, a także Z. Melosik, T. Szkułdarek, *Edukacja dla równości czy edukacja dla najlepszych? Kontrowersje wokół selekcyjnej funkcji szkoły współczesnej* [w:] *Edukacja. Moralność. Sfera publiczna. Materiały z VI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego PTP*, red. J. Rutkowiak, D. Kubinowski, M. Nowak, Verba, Lublin 2007; *Kultura, tożsamość i edukacja – migotanie znaczeń*, Impuls, Kraków 1998.

nadzoru pedagogicznego, polityków oświatowych, rodziców i innych osób zainteresowanych problemami funkcjonowania rodzimej edukacji i szkoły.

W Polsce trwa ożywiona debata edukacyjna. Dołączam do niej refleksje zawarte w niniejszej książce. Jeżeli w jakiś sposób ożywią tę debatę i skierują myślenie o edukacji – w kontekście zmian współczesnego świata i egzystencji człowieka – w dobrym kierunku, trud włożony w jej napisanie nie będzie daremny.

## Część pierwsza

# Zmiana społeczna a edukacja

---

*Żyjemy między epokami, tak jakbyśmy wzięli w nawias obecną formę przeszłość i przyszłość, ponieważ nie ma nas ani tutaj, ani tam. [...] Czas zawieszenia jest czasem przemian i kwestionowania.*

John Naisbitt

## 1. Specyfika zmiany społecznej

Człowiek żyje i realizuje się w świecie dokonujących się zmian społecznych, które obejmują prawie wszystkie aspekty życia społecznego i warunkują losy osobnicze. Zmiana społeczna rozumiana jest jako różnica między stanem systemu społecznego w jednym momencie czasu i stanem tego samego systemu w innym momencie. Oznacza więc przejście od jednego stanu systemu do drugiego. Stan wcześniejszy i stan późniejszy różnić się mogą pod wieloma zaobserwowanymi względami<sup>1</sup>. Termin „zmiana społeczna” pojawia się we współczesnych naukach społecznych w wielu pracach teoretycznych i empirycznych. Wykładnia tego pojęcia przywołuje wizję postrzegania liczного zespołu nieuchronnych procesów warunkujących przejście społeczeństwa na kolejne szczeble rozwoju, w czasie których rodzą się nowe formy życia społecznego, lepiej odpowiadające zmieniającym się warunkom, potrzebom i oczekiwaniom.

Zmiany, pociągając za sobą przekształcenia istniejącej struktury społecznej, mają implikować rozwój<sup>2</sup>. Zmiany prowadzące do nowych stanów społeczeństwa, zmierzające do czegoś doskonalszego i przybliżające do stanu idealnego nazywane

---

<sup>1</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2009, s. 437–438.

<sup>2</sup> A. Radziewicz-Winnicki, *Zmiana a upośledzenie społeczne. Traumatyczne skutki przemian doby transformacji (w ocenie reprezentantów nauk o wychowaniu)* [w:] *Edukacja. Moralność. Sfera publiczna. Materiały z VI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego PTP*, red. J. Rutkowiak, D. Kubiński, M. Nowak, Verba, Lublin 2007, s. 518.



są postępowaniem<sup>3</sup>. Postęp zakłada kierunkowość procesu i optymizm. Można wyróżnić trzy wizje postępu:

- 1) sakralną, zakładającą, że sprawcą i twórcą historii jest Bóg, a dzieje przebiegają w sposób przezeń wyznaczony;
- 2) mechanistyczną, przyjmującą, że sprawcą i podmiotem postępu jest organizm społeczny, który zmienia się automatycznie, nieuchronnie i prawidłowo;
- 3) humanistyczną, w której twórcą i sprawcą dziejów jest człowiek, najczęściej działający razem z innymi.

Działania ludzkie sumują się, tworząc w rezultacie ciągłość historyczną – dzieje społeczne. Celem podejmowanych działań jest stopniowe doskonalenie różnych wymiarów życia ludzkiego<sup>4</sup>.

Poczynając od epoki oświecenia do chwili obecnej, idea postępu nabrała konkretnych kształtów dzięki rosnącym sukcesom w dziedzinie rozwoju naukowego, ekonomicznego i technicznego. Sukcesy te wyrażają się we wzroście liczby wynalazków, w poziomie dobrobytu i polepszeniu się warunków życia. W naszych czasach idea ta zdaje się jednak ulegać zachwianiu przez kryzys współczesnej cywilizacji. Dlatego też współcześnie proponuje się postrzeganie rozwoju i postępu nie tylko przez wskaźniki techniczne i ekonomiczne, ale także w kontekście ludzkim i społecznym. W humanistycznym nurcie mieści się aktywistyczna koncepcja postępu, zwana również podmiotową, w której postępowość określana jest jako zdolność społeczeństwa do twórczego przekształcania się oraz przekraczania własnych granic i samodoskonalenia.

Zdaniem Piotra Sztompki o aktywności społeczeństwa prowadzącej do tworzących przekształceń decydują cztery grupy czynników:

- 1) cechy jednostek: twórczość, innowacyjność, orientacja na osiągnięcia, wysoki poziom wiedzy, realizm, poczucie integralności, autonomii i niezależności;
- 2) właściwości struktur społecznych: pluralizm, heterogeniczność, otwartość, tolerancja wobec różnorodności i oryginalności, elastyczność;
- 3) stosunek do tradycji i przeszłości: zakorzenienie w przeszłości, ciągłość historyczna gwarantująca siłę i środki do dalszego rozwoju, własna tradycja jako przedmiot dumy i lojalności członków społeczeństwa;
- 4) wizja oczekiwanej przyszłości: optymizm i nadzieja, poczucie mocy, przekonanie, że przyszłość zależy od ludzkich działań, myślenie perspektywiczne i strategiczne, antycypowanie i planowanie w dalekim horyzoncie czasowym<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Mimo że pojęcia służące do opisu ewolucji obiektywnych warunków ludzkiego życia są różnie definiowane przez wielu teoretyków i badaczy oraz nie ma pełnej zgodności co do szeregu szczegółowych aspektów i prób konstruowania „sztucznych” kategorii poznawczych dla opisu przemian rzeczywistości społecznej, to warto stosować je jako cezury czasowe pozwalające porządkować rzeczywistość społeczną. Por. M. Piorunek, *Bieg życia zawodowego człowieka. Kontekst transformacji kulturowych*, WN UAM, Poznań 2009, s. 27.

<sup>4</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 447–448.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 449–451.

Na podstawie charakterystyki postępowego społeczeństwa można sformułować cechy postępowych uczestników życia społecznego. Należy wskazać dwa rodzaje tych uczestników:

- 1) przedstawicieli społeczeństwa, którzy przyczyniają się do tworzenia warunków społecznych umożliwiających jego samoprzekształcanie się oraz budując dla innych szerokie pole swobodnej twórczości, sprzyjają umacnianiu społeczeństwa aktywnego. Zaliczyć do nich można organizatorów, reformatorów, intelektualistów, nauczycieli i kodyfikatorów, czyli tych, którzy działają dla i w imieniu innych, konstruują reguły gry, kształtują postawy i dążenia społeczeństwa, budują struktury, w których może rozwijać się ludzka aktywność i struktury emancypacji;
- 2) osoby wykonujące działania realizacyjne, które w pełni wykorzystują dla własnej twórczości i samorealizacji warunki zastane, istniejące w społeczeństwie, a jednocześnie starają się warunki te poszerzać. Działanie tych osób zmierza do rozwoju własnej osobowości i samodoskonalenia, a cechuje je rzetelność, racjonalna organizacja, świadoma dyscyplina, twórczy niepokój, stałe podnoszenie kwalifikacji i innowacyjność.

Aktywistyczna idea postępu mobilizuje do działania; uzasadnia jego potrzebę; ukazuje kierunek zarówno organizatorom życia publicznego, jak i zwykłym obywatelom; prowadzi do wytwarzania i umacniania się społeczeństwa aktywnego. Obecnie postęp kojarzy się z dynamiczną zmianą, która mobilizuje do wysiłku i działania, ale też z niepewnością, ryzykiem i napięciem.

Postęp, niegdyś najskrajniejszy przejaw radykalnego optymizmu oraz obietnica podzielanego uniwersalnie i długotrwałego szczęścia, przesunął się na przeciwny, dystopijny i fatalistyczny biegun oczekiwań: reprezentuje dziś zagrożenie bezustanną i nieuniknioną zmianą, która zamiast zwiastować pokój i wytchnienie, niesie za sobą ciągły kryzys i napięcie, nie pozwalając na moment odpoczynku. Postęp zmienił się w nieskończoną i nieprzerwaną grę w „brakujące krzesło”, w której moment nieuwagi skutkuje nieodwracalną porażką i bezpowrotnym wykluczeniem. W miejsce słodkich snów i ogromnych oczekiwań postęp stał się przyczyną bezsenności pełnej koszmarów o „pozostawaniu w tyle”<sup>6</sup>.

W zmieniającym się społeczeństwie, zdaniem Baumana, postęp we wszystkich dziedzinach współczesnego życia zderegulował się i sprywatyzował<sup>7</sup>. Deregulacja wiąże się z ogromną liczbą i różnorodnością ofert wprowadzania zmian, które nie podlegają jednoznacznej ocenie, i z koniecznością stałego dokonywania wyborów, które nie wiążą się z pewnością co do ich prawdziwości czy słuszności. Prywatyzacja natomiast oznacza konieczność całkowicie samodzielnego dokonywania tych wyborów czy wprowadzania zmian i podejmowania ryzyka popełniania błędów. Jednostka musi też samodzielnie planować, realizować i oceniać życiowe

<sup>6</sup> Z. Bauman, *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, Sic!, Warszawa 2007, s. 20.

<sup>7</sup> *Idem*, *Płynna nowoczesność*, WL, Kraków 2006, s. 209–210; U. Beck, *Spółczesność ryzyka...*, op. cit.

przedsięwzięcia, a także podejmować decyzje o ich ewentualnym zaniechaniu. Znakiem postępu już nie jest ciągłość, a dawny długofalowy charakter postępu ustępuje wymaganiom kierowanym pod adresem kolejnych odrębnych epizodów, w związku z tym strategię i plany życiowe mają krótkotrwały charakter.

Postęp często jest utożsamiany ze zmianą społeczną. Kiedy jednak zmiana prowadzi do negatywnych, często niezamierzonych skutków w różnych dziedzinach życia społecznego, pojawia się utożsamianie zmiany z kryzysem. Coraz częściej też zmianę utożsamia się z traumą, ponieważ w samej zmianie dostrzega się przyczyny zaburzeń normalnego biegu życia społecznego, stanowiących wstrząs dla członków społeczeństwa i rodzących stan traumy. Termin ten stosowany był pierwotnie w naukach medycznych, psychiatrii i psychoanalizie. Oznacza on urazowość, doznanie urazu, szok (gr. *traúma* – rana, klęska, uraz)<sup>8</sup>. W socjologii i pedagogice traumę odnosi się do sytuacji, w której zmiana wywołuje uświadomiane uczucie lęku, deprywacji, dyskomfortu lub niezadowolenia, za które doświadczające traumy osoby obwiniają zmieniające się warunki życia<sup>9</sup>.

Zmiana ma swój bilans konsekwencji, narusza zastany porządek, przerywa ciągłość, zaburza równowagę, podważa przyzwyczajenia. Rzecz jasna, nie każda zmiana staje się powodem traumy, jakkolwiek każda zmiana może potencjalnie takie konsekwencje wywołać. Charakter traumatogenny przybierają najczęściej zmiany nagłe, szybkie, zaskakujące, obejmujące różne dziedziny życia równocześnie, głębokie i radykalne, dotyczące zasadniczych dla danej zbiorowości wartości, reguł i przekonań<sup>10</sup>. Zmiana traumatogenna, nawet gdy jest postępową, oddziałuje niekorzystnie na społeczeństwo, oznacza dezorganizację i wytrącenie go ze stanu równowagi. Dziedziną życia społecznego najbardziej wrażliwą na traumę zmiany jest kultura, która cechuje się największą inercyjnością, ciągłością, zakotwiczeniem w tradycji. W skali indywidualnej najbardziej czuła jest tożsamość kulturowa, która dyktuje jednostce trwałe więzi oraz nawykowe sposoby postępowania i myślenia.

Zmiany społeczne w XX i na początku XXI wieku ulegają akceleracji i globalizacji na skalę wcześniej niespotykaną. W chwili obecnej nadzieja wyrażona przez Franciszka Bacona, że spontaniczny i nieograniczony rozwój nauki i techniki doprowadzi do nieograniczonego rozwoju oraz życia w szczęściu i dobrobycie, a wzmocniona w epoce oświecenia przez ideę postępu, ulega stopniowemu wyciszeniu. Zmiany, szczególnie niekorzystne, zwiększyły swój potencjał traumatogenny, zagrażające człowiekowi, wskazywane w wielu opracowaniach, zwłaszcza w raportach UNESCO i Klubu Rzymskiego<sup>11</sup>. Wśród tych niekorzystnych zmian znajdują się:

<sup>8</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, WP, Warszawa 1971, s. 773.

<sup>9</sup> S. Kaprański, *Trauma i pamięć zbiorowa: przypadek Jedwabnego* [w:] *Stawanie się społeczeństwa*, red. A. Flis, Universitas, Kraków 2006, s. 632–633.

<sup>10</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 456–457.

<sup>11</sup> J. Delors (red.), *Edukacja – jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji ds. Edukacji dla XXI wieku*, Stowarzyszenie Oświatowców Polskich, Warszawa 1998, s. 50;

- rosnąca złożoność świata i życia, powodująca potrzebę nowych narzędzi, by nią zarządzać;
- chaotyczna, niekontrolowana urbanizacja;
- zatrucie środowiska w wyniku nierozsądnego gospodarowania, degradacja biosfery;
- wzrost skali wojen i eksterminacji;
- wyścig zbrojeń połączony z militaryzacją świata, ewentualność globalnej wojny jądrowej;
- wzrost aktów przemocy i przestępczości;
- totalitaryzm;
- eksplozja demograficzna i masowe przemieszczenia ludnościowe;
- procesy wykluczania i marginalizacji;
- procesy odkotwiczenia, czyli rozpadu więzi w dotychczasowych wspólnotach, które obejmują m.in. tożsamość narodową, rodzinę i szkołę;
- brak pewności kulturowej;
- kryzys państwa narodowego;
- pogłębiająca się przepaść między krajami biednymi i bogatymi oraz zróżnicowanie ludzi wewnątrz kraju;
- wzrost konsumpcjonizmu;
- współzależność globalna, w której konieczna jest integracja wiedzy;
- dewaluacja i relatywizacja wartości;
- kryzys gospodarki światowej, przejawiający się w recesji, inflacji i masowym bezrobociu;
- terroryzm, eliminacja politycznych przeciwników;
- światowy wzrost ludności, przy czym głód dotyczy już około pół miliarda ludzi, brak opieki medycznej – ponad półtora miliarda ludzi, bezdomność – ponad miliarda osób, a analfabetyzm – około ośmiuset milionów ludzi<sup>12</sup>;
- wymogi społeczeństwa informacyjnego<sup>13</sup> związane z koniecznym nowym poziomem wykształcenia i kompetencji oraz poglądem na świat.

Lista ta nie obejmuje wszystkich zmian niekorzystnych dla człowieka. Można ją rozszerzać o kolejne nierozwiązane dychotomie<sup>14</sup>, dotyczące dostępu do wiedzy i informacji, braku równowagi w podziale praw i obowiązków, przywilejów

---

A. Peccei, *Przyszłość jest w naszych rękach*, PWN, Warszawa 1987, s. 79–80; J. Botkin, M. El-mandjra, M. Malitza, *Uczyć się bez granic: jak zewrzeć „lukę ludzką”. Raport Klubu Rzymskiego*, PWN, Warszawa 1982; *Raport o rozwoju społecznym Polska 2000. Dostęp do edukacji*, UNDP, Warszawa 1998; H. McRae, *Świat w roku 2020. Potęga, kultura, dobrobyt – wizja przyszłości*, ABC, Warszawa 1996.

<sup>12</sup> B. Suchodolski, *Edukacja permanentna: rozdroża i nadzieje*, Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa 2003, s. 74.

<sup>13</sup> L.W. Zacher, *Przyszłość w świetle prognoz światowych u progu XXI wieku*, Biuletyn Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, 2001, nr 1(3), s. 19–22.

<sup>14</sup> M. Dudzikowa, *Edukacja wobec oczekiwań rezolucji* [w:] *Stare i nowe dylematy teorii wychowania*, red. J. Górniewicz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1993, s. 78.



i odpowiedzialności, niejednoznaczności relacji między rozwojem gospodarczym a jakością życia, braku równowagi między dyscypliną a samowolą oraz między potrzebami duchowymi a materialnymi. Czynnikiem traumatogennym są także m.in. nierówny rozdział sprawiedliwości społecznej oraz dyskryminacja mniejszości religijnych, etnicznych i ludzi starych.

Niepewność i niepokój budzą wartości i postawy społeczne, które będą wpływać na wydarzenia w sposób nie do końca zrozumiały i przewidywalny. Nastroje pesymizmu czy optymizmu mogą wpłynąć na obecne rewolucje techniczne, powodować recesje gospodarcze czy wybuchy wojen. W tych warunkach przyszłość cywilizacji globalnej jest wciąż mglista mimo licznych usiłowań stworzenia nowego ładu ekonomicznego w świecie ulegającym uniformizacji i coraz bardziej rozdartym przez problemy polityczne, światopoglądowe, kulturowe oraz zróżnicowane postawy moralne. Coraz trudniej jest też realizować istotny dla duchowego porozumienia dialog między cywilizacjami<sup>15</sup>.

Effekt traumatyczny powodują również zmiany pozytywne, m.in.: rewolucja informatyczna i telekomunikacyjna, powszechna dostępność elitarnych dawniej dóbr, wzrost dobrobytu, liberalizacja obyczajów, demokratyzacja w polityce, zrównanie płci, podmiotowość i godność ludzi.

Naukowa rewolucja naszych czasów przeniosła nas z epoki pewności i dogmatyzmu w rzeczywistość niepewności i wątpliwości. Pierwsza rewolucja przemysłowa pozostawiła po sobie kolej żelazną; drugą rewolucję przemysłową symbolizują samochód, samolot i elektryczność, a skutki trzeciej rewolucji, informatycznej, odczuwamy w postaci możliwości nieskończonej ilości wirtualnych przemieszczeń. W konsekwencji, jesteśmy świadkami zerwania więzi społecznych, wykluczeń, zaniku takich wartości, jak zaufanie, lojalność, pewność umów o pracę, rozczłonkowanie rynków światowych<sup>16</sup>.

Wyrazem traumy nowoczesności jest nasilenie lęków i atmosfera niepewności. Postępuje proces osamotnienia człowieka wpływający niekorzystnie na rozwój tożsamości jednostki, jej perspektyw życiowych i orientacji w wartościach. W XXI wieku wobec nowych paradygmatów złożoności, nieodwracalności, globalizacji i niepewności na pierwszy plan powracają swoboda i twórcza zdolność człowieka<sup>17</sup>.

Spółczesność polskie również doświadcza szczególnego nagromadzenia zmian, które wynikają ze zbiegu zmian globalnych coraz częściej wpływających na przebieg naszego życia, zmian powstających jako skutek integracji Polski z Unią Europejską i z przemian systemowo-ustrojowych o szczególnie traumatycznym charakterze, które wiążą się z przełomem 1989 roku, zwanym transformacją.

<sup>15</sup> B. Suchodolski, *Edukacja permanentna...*, op. cit., s. 73–77.

<sup>16</sup> F. Mayor, *Przyszłość świata*, Raport UNESCO, Fundacja Studiów i Badań Edukacyjnych, Warszawa 2001, s. 12–13.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 12.

Zmiany te ciągle modelują odmienne od wyuczonych wymiary naszej rzeczywistości społecznej.

Transformacja jest wielopłaszczyznowym i długofalowym procesem dostosowawczym, a zarazem innowacyjnym, który zachodzi równocześnie w systemie sprawowania władzy i w społeczeństwie, przy czym zmiany w organizacji państwa stymulują głównie zmiany w społeczeństwie. Dokonują się one w sferach:

- politycznej, m.in. w powstawaniu wielopartyjnego systemu organizacji politycznej społeczeństwa;
- ekonomicznej i przemysłowej, m.in. w przejściu od gospodarki centralnie zarządzanej do wolnorynkowej;
- społecznej, polegającej na demokratyzacji życia, utożsamianej z procesami decentralizacji władzy i zarządzania oraz z procesem włączania do działań społecznych ludzi pozbawionych władzy;
- kulturowej i edukacyjnej<sup>18</sup>.

Transformacja w Polsce połączyła się z głęboką, radykalną i wszechstronną zmianą kulturową, która spowodowała dysonans kulturowy polegający na współistnieniu dwóch kultur: odchodzącej starej kultury realnego socjalizmu i nowej kultury demokratycznej, opartej na trzech filarach: wolności myśli, polityce demokratycznej i rynku kapitalistycznym. W tej sytuacji reguły nowego ładu społecznego pozostawały w sprzeczności z zakorzenionymi w pamięci normami i nawykami. Dysonans ten można zilustrować jako serię opozycji dotyczących przemian ładu społecznego w Polsce (tabela 1).

Tabela 1. Opozycje tworzące dysonans kulturowy

Kultura realnego socjalizmu	Kultura demokratyczna i rynkowa
kolektywizm	indywidualizm
egalitaryzm	merytokracja
przeciętność	sukces
pewność i bezpieczeństwo	ryzyko
los	sprawstwo
opiekuńczość	życie na własny rachunek
obwinianie systemu	własna odpowiedzialność
pasywna prywatność	uczestnictwo publiczne
zanurzenie w przeszłości	orientacja ku przyszłości

Źródło: P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 279.

<sup>18</sup> J. Szempruch, *Nauczyciel w zmieniającej się szkole. Funkcjonowanie i rozwój zawodowy*, Fosze, Rzeszów 2001, s. 14; M.S. Szczepański, *Spoleczne uwarunkowania rozwoju oświaty*, WSiP, Warszawa 1989.

W rezultacie tego strategicznego procesu w Polsce występują zjawiska znamienne dla przynajmniej trzech faz rozwojowych społeczeństwa kapitalistycznego:

- 1) fazy wczesnej nowoczesności, czyli społeczeństwa przemysłowego, wolnej konkurencji, pierwotnej akumulacji kapitału ze swoistymi wzorami oszczędzania, inwestowania i rzetelnej pracy;
- 2) fazy późnej nowoczesności, społeczeństwa postindustrialnego, usługowego, korporacji międzynarodowych, konsumpcji;
- 3) fazy ponowoczesności z jej sztuczną hiperrzeczywistością kreowaną za pomocą środków masowego przekazu i orientacją postmaterialistyczną.

Zjawiskom tym towarzyszy opór wobec zmiany, polegający na próbie utrzymania pewnych wcześniejszych rozwiązań, zwłaszcza opiekuńczej roli państwa, i powrót do niektórych elementów społeczeństwa tradycyjnego, odwołującego się do wartości religijnych i narodowych<sup>19</sup>.

Związany z przełomem 1989 roku proces reform instytucjonalnych, budowanie infrastruktury rynku i demokracji oraz dostosowywanie prawa do nowych warunków skutkują nowymi zjawiskami dotyczącymi zmian ludzkiej egzystencji, wśród których jako dominujące można wymienić m.in.:

- pojawienie się nowych form ryzyka i zagrożeń: wzrost bezrobocia i obaw o pracę, redukcja opiekuńczych funkcji państwa i utrata bezpieczeństwa socjalnego, eksplozja przestępczości i nowych form przestępczości zorganizowanej, zwiększający się kontakt z grupami obcymi etnicznie i kulturowo;
- obniżenie standardu życia licznych grup (np. robotników i chłopów), skutkujące pogorszeniem się odżywiania, rezygnacją z rozmaitych dóbr i usług, niepokrywaniem stałych wydatków i narastaniem zadłużenia, pojawieniem się enklaw rzeczywistej biedy (np. w miejscowościach popegeerowskich, w grupie bezrobotnych zbliżających się do wieku poprodukcyjnego, w pewnych grupach rencistów i emerytów, w grupie ludzi z tzw. marginesu społecznego), relatywną degradacją prestiżową niektórych środowisk (np. naukowców, nauczycieli, twórców), niewydolnością i utrudnioną dostępnością służb publicznych (np. administracji, policji, sądownictwa, służby zdrowia), długo utrzymującą się inflacją;
- nowe postrzeganie problemów istniejących wcześniej: pojawienie się wyraźnej świadomości zagrożeń ekologicznych;
- degradację zdrowotną społeczeństwa spowodowaną wieloletnimi zaniedbaniami;
- aktualizację i rewizję pamięci niektórych zdarzeń z przeszłości: rozliczenia z przeszłością (np. lustracja, dekomunizacja, współpraca ze służbami specjalnymi, ocena zasadności stanu wojennego)<sup>20</sup>;

<sup>19</sup> M.J. Szymański, *Kryzys i zmiana. Studia nad przemianami edukacyjnymi w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, WN AP, Kraków 2002, s. 18.

<sup>20</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 463.

- chęć szybkiego osiągnięcia pozytywnych rezultatów zmian<sup>21</sup>;
- niejasność zasad i brak strategii edukacyjnej zastępowanej bieżącym administrowaniem oświatą<sup>22</sup>.

Burzliwy okres odchodzenia od realnego socjalizmu zrodził również nowe problemy edukacyjne, generowane m.in. przez:

- budowę ustroju demokratycznego, wymagającą zapoznania społeczeństwa z podstawami organizacji oraz zasadami funkcjonowania i rozwoju państwa;
- kształtowanie świadomości społecznej i zmianę postaw połączoną z modernizacją treści kształcenia w kierunku problematyki zmian w różnych sferach życia społecznego i ich konsekwencji oraz podstawowych wyzwań przyszłości państwa i społeczeństwa;
- przejście od gospodarki centralnie planowanej i sterowanej do społecznej gospodarki rynkowej, budzące potrzebę nowej edukacji ekonomicznej i pracownicznej;
- ochronę środowiska, stawiającą przed szkolnictwem zwiększone zadania kształtowania postaw i podejmowania działań proekologicznych jako warunku przetrwania i rozwoju życia na ziemi;
- modernizację rolnictwa i modelu konsumpcji jako reprezentatywną część treści edukacji;
- potencjał demograficzny i uwarunkowania ludnościowe, stanowiące wyzwanie dla gospodarki, polityki zatrudnienia, systemu edukacji, polityki wyżywienia, służby zdrowia oraz innych aspektów polityki socjalnej i rodzinnej;
- ochronę zdrowia i zwalczanie zagrożeń chorobami cywilizacyjnymi oraz patologiami społecznymi, uwzględniające edukację zdrowotną, inspirujące różnorodne działania twórcze i wychowanie humanistyczne;
- potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa, obronę pokoju, rozwijanie współpracy międzynarodowej, wymagające zapoznania w toku edukacji z problemami oraz polityką Europy i świata połączonych z „wychowaniem światowym”;
- reformę systemu edukacji narodowej w kierunku edukacji zorientowanej humanistycznie, mającą uwzględniać potrzeby człowieka i jego maksymalny rozwój duchowy;
- zwiększenie roli kultury w kształtowaniu wizji przyszłości i tożsamości narodowej, wymagające przygotowania się do dialogu kultur, rozumienia i akceptowania wartości uniwersalnych, prezentowania postaw prospołecznych, wyzwalania się z mitów prowadzących do nietolerancji, konsumpcjonizmu i egoizmu;

<sup>21</sup> J. Koralewicz, M. Ziółkowski, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988–2000*, Scholar, Warszawa 2003, s. 244–245.

<sup>22</sup> J. Rutkowiak, *Czy istnieje edukacyjny program ekonomii korporacyjnej?* [w:] *Neoliberalne uwikłania edukacji*, red. E. Potulicka, J. Rutkowiak, Impuls, Kraków 2010, s. 15.



- adaptację do struktur Unii Europejskiej i integrację z Europą, połączone z edukacją europejską, poznaniem problemów wynikających z nowego pojmowania partnerstwa, suwerenności i roli państwa narodowego w przyszłości<sup>23</sup>;
- migrację ludności, spowodowaną m.in. nierównym rozwojem gospodarczym państw, której skutki związane są bezpośrednio z funkcjonowaniem systemów oświatowych;
- rozbudowę i upowszechnianie systemów przekazu informacji oraz systemów informatycznych, wymagające kształtowania w toku edukacji umiejętności posługiwania się nimi, wyszukiwania potrzebnych informacji, dokonywania ich selekcji, analizy i oceny;
- rosnącą przemoc, wyznaczającą edukacji nowe zadania, m.in. niesienia ludziom pomocy, lepszego rozumienia siebie i innych, rozwijania współodpowiedzialności za ludzkie losy, kształtowania ludzkiej solidarności z zachowaniem duchowych i kulturowych różnic<sup>24</sup>;
- osłabienie roli rodziny w życiu człowieka, wymagające od edukacji ukazania różnych możliwości pomocy i wsparcia rodzin w tworzeniu optymalnych czynników rodzinnych i mechanizmów wychowawczo-socjalizacyjnych, których ogniwem inicjującym i wytwarzającym efekty są czynności świadome, intencjonalne i kreatywne.

W obliczu dokonujących się przemian społecznych, które stały się naszym udziałem i są związane niejednokrotnie z nasilaniem się stanów traumatycznych w życiu społecznym i jednostkowym, system edukacji wydaje się właściwą drogą rozwoju społecznego i ekonomicznego oraz kształtowania świadomości społeczeństwa.

---

<sup>23</sup> C. Banach, *Edukacja. Wartość. Szansa. Wybór prac z lat 1995–2001*, WNAP, Kraków 2001, s. 284–297.

<sup>24</sup> J. Szempruch, *Nauczyciel..., op. cit.*, s. 15–16.

## 2. Społeczeństwo i człowiek w czasach „płynnej nowoczesności”<sup>25</sup>

Dzisiejszy kształt społeczeństw uwarunkowany jest procesami modernizacji i globalizacji. W większości kierunków teoretycznych dociekań modernizacja rozumiana jest jako kontynuowanie nieuchronnych przemian wynikających z rozwoju procesu historycznego<sup>26</sup>. Historyczne korzenie nowoczesności, zdaniem niektórych badaczy (np. tzw. teoria systemu światowego Immanuela Wallersteina), sięgają już wieku XVI, zdaniem innych (np. teorie społeczne Anthony’ego Giddensa) – XVII wieku lub czasów późniejszych. Nie ma jednak wątpliwości, że polityczne i instytucjonalne ramy nowoczesności, tj. demokrację konstytucyjną, ideę rządów prawa i zasadę suwerenności państw narodowych, zbudowały wielkie rewolucje: amerykańska i francuska, oraz wojna secesyjna. Natomiast rewolucja przemysłowa w Anglii stworzyła ekonomiczne fundamenty nowoczesności: nowe sposoby produkcji, industrializm i urbanizm oraz kapitalizm<sup>27</sup>.

Różni autorzy prezentują różne diagnozy społeczeństwa nowoczesnego i coraz bardziej zglobalizowanego, ukazując m.in. rolę jednostki i edukacji w rozwoju społecznym. Przez wiele dziesięcioleci nowoczesność postrzegana była jako wyraz postępu społecznego i racjonalizmu, w którym wiodącą rolę odgrywać miały nauka i oświata<sup>28</sup>. Pod koniec XX wieku Krishan Kumar przedstawił najważniejsze cechy nowoczesności, bazując na wątkach podkreślanych przez Augusta Comte’a, Maksa Webera, Talcotta Parsonsa i współczesnych socjologów<sup>29</sup>. Jego zdaniem nowoczesność jako kategorię życia społecznego charakteryzuje pięć fundamentalnych zasad:

- zasada indywidualizmu, według której jednostka uwolniona zostaje od narzuconych więzi grupowych, obdarzona jest niezbywalnymi prawami jako obywatel, członek społeczeństwa i człowiek, sama decyduje o sobie i sama ponosi odpowiedzialność za swoje życie;
- zasada dyferencjacji, czyli zróżnicowania i wielości opcji we wszystkich dziedzinach życia, przede wszystkim w sferze pracy, konsumpcji, ofert edukacyjnych, wielości programów ideologicznych, koncepcji naukowych i pozanaukowych, wzorów życia itp.; jest ona dopełnieniem zasady indywidualizmu i łącznie

<sup>25</sup> Termin Z. Baumana, *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności...*, op. cit.

<sup>26</sup> A. Radziejewicz-Winnicki, *Modernizacja niedostrzeganych obszarów rodzimej edukacji*, wyd. II, Impuls, Kraków 1999, s. 31.

<sup>27</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 558.

<sup>28</sup> M.J. Szymański, *Indywidualizacja i zróżnicowania społeczne w okresie późnej nowoczesności* [w:] *Nauczyciel wobec zróżnicowań społecznych*, red. R. Kwiecińska, M.J. Szymański, WN UP, Kraków 2010, s. 8.

<sup>29</sup> K. Kumar, *Prophecy and Progress. The Sociology of Industrial and Post-Industrial Society*, Penguin, Harmondsworth 1978; *idem, From Post-Industrial to Post-Modern Society*, Blackwell, Oxford 1995, za: P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 563–564.

z nią zapewnia człowiekowi wolność, duże szanse życiowe i autonomię, ale przy konieczności podejmowania decyzji, wyborów i ponoszenia za nie pełnej odpowiedzialności;

- zasada racjonalności, dotycząca przede wszystkim funkcjonowania organizacji i instytucji oraz przestrzegania prawnych reguł i procedur; w świadomościowym obszarze życia społecznego oznacza uprzywilejowanie nauki jako niezawodnej formy poznania i myślowej podbudowy działań;
- zasada ekonomizmu, która przenika życie społeczne: produkcję i konsumpcję, wskazująca na dominujące rodzaje aktywności; wartość człowieka często mierzy się ilością nagromadzonych dóbr i pieniędzy;
- zasada ekspansywności, prowadząca do rozszerzania się w przestrzeni nowoczesnej formuły życia w postaci procesu globalizacji oraz prowadząca do ekspansji nowoczesności w głąb, w konsekwencji zmieniającej m.in. obyczaje, wzory moralne, kulturę masową, formy życia rodzinnego, kształtującej formy rozrywki i rekreacji oraz edukację.

Nowoczesność wywiera istotny wpływ na człowieka i prowadzi do generowania swoistego typu człowieka nowoczesnego. Badania nad funkcjonowaniem człowieka ujawniające specyfikę osobowości nowoczesnej prowadził w latach pięćdziesiątych XX wieku Robert Merton, analizując „osobowość biurokratyczną”. W latach sześćdziesiątych Robert Bellah opisał „mentalność nowoczesną”<sup>30</sup>. Jednak dopiero Alex Inkeles, wychodząc z założenia, że na osobowość ludzi żyjących w społeczeństwie nowoczesnym wpływają: urbanizacja, ruchliwość społeczna, industrializacja, masowa komunikacja i kultura, przedstawił syndrom „osobowości nowoczesnej”.

Syndrom osobowości nowoczesnej obejmuje dziewięć rysów osobowościowych<sup>31</sup>:

- otwartość na innowacje i zmianę, potrzebę nowych doświadczeń;
- gotowość do wypowiadania i uzasadniania własnych opinii, tolerancję dla opinii odmiennych, świadomość wielości opinii i poglądów;
- perspektywną orientację wobec czasu, skoncentrowaną raczej na przyszłości niż przeszłości, podkreślającą cnotę punktualności;
- poczucie mocy podmiotowej, czyli przekonanie o możliwości rozwiązania wyzwań i problemów społecznych i osobistych pod warunkiem podjęcia wspólnie lub pojedynczo odpowiednich działań;
- antycypowanie przyszłych wydarzeń i planowanie przyszłych działań polegające na zaangażowaniu wyobraźni w celu odpowiedniego nastawienia się do przyszłości;
- zaufanie do porządku społecznego, wiarę w prawidłowość, przewidywalność i kalkulowalność życia społecznego;

<sup>30</sup> K. Kumar, *Prophecy and Progress...*, op. cit., s. 565.

<sup>31</sup> A. Inkeles, D.H. Smith, *Becoming Modern*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1974.

- poczucie sprawiedliwości rozdzielczej, czyli uznanie nierównego rozdziału dóbr i przywilejów, jeżeli jest to regulowane wyraźnymi zasadami, szczególnie zasadą merytokratyczną, według której nierówno wynagradza się nierówne zasługi;
- przywiązywanie wielkiej wagi do edukacji i samodoskonalenia się;
- szanowanie godności innych, nawet przedstawicieli niższej pozycji społecznej czy pozostających w relacjach podległości.

Między wyróżnionymi rysami osobowości istnieją wzajemne związki i każda cecha wspomaga inne, prowadząc do ukształtowania typu osobowości nowoczesnej.

Próbie określenia cech wzorca osobowego człowieka nowoczesnego podjęto również w raporcie Komitetu Prognoz „Polska w XXI wieku” *W perspektywie roku 2010*. Zgodnie z tym wzorcem człowiek powinien być aktywny, przedsiębiorczy i zdolny sprostać wymaganiom konkurencyjnej gry sił ekonomicznych w gospodarce rynkowej, mieć wrażliwość humanisty, prezentować szacunek dla wartości wyższych i motywację do bezinteresownych działań społecznych, cechować się kulturą moralną i kulturą uczuć, mieć pozytywną motywację do podejmowania działań i decyzji, być zdolny do zachowań empatycznych, być uspołeczniony i umiejętnie budować więzi międzyludzkie, odrzucać model życia zdominowany przez „mieć”, posiadać poczucie godności, cechować się samodzielnością myślenia i kreatywnością<sup>32</sup>.

Kształtowanie tych cech odbywa się przy znaczącym udziale różnych form edukacji, uczestnictwa w kulturze wyższej i masowej oraz samokształcenia. Jednak edukacja nie może sama zapewnić realizacji postulatu kształtowania osobowości zdolnej do rozwiązywania problemów współczesności, gdyż zależy to w znaczącym stopniu od życia społecznego, stanu ekonomicznego kraju oraz całej rzeczywistości społecznej.

Dynamiczny rozwój nowoczesności eksponuje obecnie jej najbardziej wyraziście formy. Jej nowe, jakościowo odrębne cechy oznaczają kontynuację przeszłości i składają się na koncepcję tzw. późnej nowoczesności, lansowaną przez Anthony’ego Giddensa, Scotta Lasha i Ulricha Becka<sup>33</sup>, a zdaniem Zygmunta Baumana, Jürgena Habermasa, Zbyszka Melosika i Mieczysława Malewskiego od końca XX wieku

<sup>32</sup> *W perspektywie roku 2010*, Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium PAN, ELIPSA, Warszawa 1995, s. 82.

<sup>33</sup> U. Beck wyróżnia dwie fazy nowoczesności: nowoczesność prostą i refleksywną. Pierwszą z nich nazywa „modernizacją tradycji” i jest ona nastawiona na produkcję bogactwa; druga to „modernizacja społeczeństwa industrialnego”, która stoi pod znakiem produkcji ryzyka. Obecnie pojawia się dominacja logiki produkcji ryzyka, stąd w dalszym rozwoju społeczeństwa niezbędna jest refleksywność. Por. U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka...*, *op. cit.* Z kolei A. Giddens używa terminów: „późna nowoczesność” lub „nowoczesność wysoko rozwinięta”, *Nowoczesność i tożsamość...*, *op. cit.*; *idem, The Consequences of Modernity*, Polity Press, Cambridge 1990; U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Reflexive Modernization*, Polity Press, Cambridge 1994.



tworzą epokę ponowoczesną<sup>34</sup>. Wyłanianie się epoki ponowoczesności – zdaniem Melosika – wiąże się ze stopniowym znoszeniem różnicy między kulturą wysoką a niską, a także wynika ze specyfiki i dynamiki procesów globalizacji i fragmentaryzacji<sup>35</sup>. Z kolei Habermas, ukazując w analizie życia społecznego doby późnej nowocześnieści struktury społeczne właściwe rządowi bądź społeczeństwu obywatelskiemu, stwierdza, że nie stanowią już funkcjonujących w pełni zintegrowanych całości lub systemów, lecz są zastępowane przez wzajemnie na siebie oddziałujące i rywalizujące ze sobą organizacje, instytucje i grupy. Ukazuje teorię dyskursu uznającą istnienie różnego rodzaju otwartych „sfer publicznych” i „przestrzeni komunikacji”, wewnątrz których jednostki i grupy analizują problemy oraz kryzysy w publicznych dyskusjach zorientowanych na lepsze rozumienie transformacji życia społecznego w czasie i miejscu, w których owe kryzysy zachodzą<sup>36</sup>.

Niezależnie jak będziemy nazywać dokonujące się zmiany oraz rodzące się i utrwalające zjawiska (późna nowoczesność czy ponowoczesność), mamy do czynienia ze zmianą uchwytą także na poziomie świadomości przeciętnego człowieka, który ma poczucie znajdowania się w ciągłym ruchu, w komplikującym się coraz bardziej życiu społecznym. Współczesny człowiek, dysponując szerokim zakresem wolności i swobód, ma szanse na podejmowanie indywidualnych decyzji, żyje w poczuciu wzrastającej mobilności, szczególnie w sferze zawodowej. Musi liczyć głównie na siebie, jest „bytem wrzuconym w świat”, którego cechuje ontologiczna samotność, wynikająca – zdaniem Marii Nowickiej-Kozioł – ze strukturalnych cech bytu, z ludzkiej egzystencji zgodnie z filozoficznie ujmowaną kondycją człowieka, a także cechuje go ontyczna samotność, oznaczająca samotność subiektywną, związaną z określoną samoświadomością jednostki. Autorka wyraża pogląd, że samotność człowieka pogłębiają zjawiska związane z nowoczesną cywilizacją, takie jak: mobilność społeczna, tempo życia, anonimowość w wielkich skupiskach miast, instytucjonalizacja życia społecznego, bezosobowość i instrumentalność więzów<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> Z. Bauman, *Sociological responses to postmodernity* [w:] *Moderno e Postmoderno*, red. C. Mongardini, M.L. Maniscalco, Bulzoni, Rome 1989; J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, Universitas, Kraków 2000; Z. Melosik, *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*, Edytor, Toruń – Poznań 1995; *idem*, *Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*, Edytor, Poznań – Toruń 1996; M. Malewski, *Poradnictwo wobec zmieniających się wzorów ludzkiego życia* [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie? Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego, Warszawa, 29–31 maja 2002*, red. B. Wojtasik, A. Kargulowa, Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych RP, Warszawa 2003.

<sup>35</sup> Z. Melosik, *Ponowoczesność: między globalizmem, amerykańizacją i fundamentalizmem* [w:] *Edukacja w świecie współczesnym. Wybór tekstów z pedagogiki porównawczej wraz z przewodnikiem bibliograficznym i przewodnikiem internetowym*, red. R. Leppert, Impuls, Kraków 2000, s. 17.

<sup>36</sup> J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 2, PWN, Warszawa 2002; S. Kemmis, *Teoria krytyczna i uczestniczące badania w działaniu* [w:] *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, red. H. Červinková, B.D. Gołębiński, WN DSW, Wrocław 2010, s. 47–48.

<sup>37</sup> M. Nowicka-Kozioł, *Samotność podmiotu ponowoczesnego*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, „Studia Pedagogica” 2008, t. 1, s. 45–47.

Dynamika życia człowieka w nowoczesności i kolejnych jej etapach wiąże się z trzema czynnikami:

- 1) rozdzieleniem czasu i przestrzeni – czas i przestrzeń wiążą się w struktury pozwalające nadzorować czynności społeczne; mało istotne staje się miejsce danego przedsięwzięcia; znikają ograniczenia wynikające z odległości między ludźmi, a mobilność – szczególnie w sferze zawodowej – staje się bardzo ważną cechą człowieka;
- 2) wykorzenianiem się instytucji społecznych, co związane jest z rozwojem systemów abstrakcyjnych, tj. środków symbolicznych i systemów eksperckich obejmujących ekspertyzy techniczne oraz relacje społeczne – istotne stają się zawody związane z działalnością naukową i pomocą drugiemu człowiekowi (np. lekarz, doradca, psycholog);
- 3) rozwojem refleksyjności instytucjonalnej, czyli wykorzystaniem zdobytej wiedzy do organizacji i przekształcania życia społecznego, przy czym wiedza ta jest niepewna i podlega stałej analizie, co wiąże się z egzystencjalnym niepokojem i rozterkami ludzi<sup>38</sup>.

Nowoczesność w ciągu stuleci była różnie interpretowana. Tendencjom adaptacyjnym przeciwstawiano działania emancypacyjne związane z aktywnym przekształcaniem świata w wymiarach ekonomicznym, politycznym, kulturowym i społecznym.

Wymiar ekonomiczny zmian współcześnie związany jest z niespotykanym dotąd tempem wzrostu gospodarczego, przejściem od produkcji rolniczej do przemysłowej, urbanizacją, wykorzystaniem nowych źródeł energii, niebywałym wzrostem znaczenia techniki niemal we wszystkich dziedzinach życia, otwarciem rynków pracy najemnej, kluczową rolą liderów biznesu w kierowaniu produkcją.

Obserwujemy także przekształcenia w zakresie stratyfikacji społecznej, która dotyczy „różnic dostępu do cenionych społecznie celów”<sup>39</sup>, wykształcenia, bogactwa władzy, prestiżu i zdrowia. Głównymi wyznacznikami pozycji społecznej staje się sytuacja własnościowa i pozycja na rynku pracy. Pogłębia się rozwarstwienie społeczne, wzrasta liczebność grupy osób marginalizowanych i wykluczanych, rozrasta się klasa średnia obejmująca ludzi zatrudnianych poza produkcją, tj. w handlu, administracji, edukacji, nauce i usługach.

W sferze polityki obserwujemy rosnącą rolę państwa i prawa w regulacji życia obywateli, którymi zarządza bezosobowa organizacja biurokratyczna niechętnie poddająca się kontroli społecznej, w tym medialnej.

W kulturze nasila się dążenie do rozumowego wyjaśniania świata, następuje demokratyzacja edukacji, wzrost roli nauki oraz kultury masowej<sup>40</sup>. Kultura

<sup>38</sup> Por. M. Piorunek, *Bieg życia zawodowego...*, op. cit., s. 28; A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, op. cit., s. 23–30.

<sup>39</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 337.

<sup>40</sup> M. Piorunek, *Bieg życia zawodowego...*, op. cit., s. 29–30.

ujawnia się zarówno jako treść, jak i efekt edukacji. Można powiedzieć, że edukacja jest wektorem kultury, budzi w człowieku potrzebę poznania i poczucie piękna, rozwija potencjał twórczy, uwarunkowuje wartości, kształci myślenie krytyczne<sup>41</sup>. Wyłaniająca się kultura globalna jest oderwana od szerokiego kontekstu, rodzi się wszędzie i nigdzie, ponieważ jej źródło stanowią globalne systemy telekomunikacyjne. Istotą kultury globalnej jest poszukiwanie nieuchwytnego teraźniejszości lub wymaginowanej przyszłości. W kulturze globalnej zmienia się tożsamość człowieka, ponieważ kultura ta jest tworzona z wielu istniejących folklorystycznych i narodowych tożsamości<sup>42</sup>.

Istotną cechą współczesnego społeczeństwa jest pojawienie się nowej formy zaufania niezbędnej dla poczucia bezpieczeństwa i normalnej egzystencji – zaufania do zdepersonalizowanych kompleksów urządzeń i form organizacyjnych, takich jak systemy komunikacyjne i telekomunikacyjne, korporacje transnarodowe, rynki finansowe, sieci energetyczne, siły zbrojne, organizacje międzynarodowe, środki masowego przekazu.

Obserwujemy również pojawienie się nowych form ryzyka, szczególnie w kontakcie ze stworzonym przez człowieka otoczeniem cywilizacyjnym i technicznym, np. wybuch reaktora jądrowego, efekt cieplarniany, epidemia AIDS, ryzyko związane z ruchem samolotowym czy drogowym. Następuje globalna ekspansja ryzyka, jego uniwersalizacja i intensyfikacja. Zwiększa się jednak również percepcja i świadomość zagrożeń ryzyka w wymiarze subiektywnym dzięki edukacji, która koncentruje się na niedostrzeganych wcześniej problemach i wyzwaniach.

Współczesny świat cechuje nieprzejrzystość, płynność i niepewność sytuacji społecznych, w których uczestniczymy, uwarunkowana błędami konstrukcyjnymi systemów, błędami operatorów skomplikowanych urządzeń, nieprzewidywalnymi efektami podejmowanych działań, zróżnicowaniem wartości oraz interesów między jednostkami i grupami społecznymi.

Kluczową rolę w postrzeganiu współczesnego świata odgrywa postępująca globalizacja. Bauman ujmuje globalizację jako proces

niekontrolowany i żywiołowy, prowadzący się do [...] globalnych następstw, z reguły niezamierzonych i nieprzewidywalnych, a nie do globalnych w założeniu swym przedsięwzięć. Sugeruje ono, że nasze poczynania mogą mieć i często mają skutki o globalnym zasięgu, ale zaprzecza temu, że posiadamy środki, aby planować i realizować poczynania w globalnej ogólnoświatowej skali<sup>43</sup>.

Globalność jest wspólnym doświadczaniem wielu następstw procesów społecznych, kulturowych i ekonomicznych przekraczających granice państw naro-

<sup>41</sup> I. Wojnar, A. Piejka, M. Samoraj, *Idee edukacyjne na rozdrożach XX wieku*, Żak, Warszawa 2008, s. 130.

<sup>42</sup> Z. Melosik, *Ponowoczesność...*, op. cit., s. 19.

<sup>43</sup> Z. Bauman, *Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 3, s. 55.

dowych czy kontynentów. Postrzegana w różnych wymiarach, jest dziś kojarzona z licznymi zjawiskami. Wyraża się m.in. w:

- powiązaniu świata siecią połączeń komunikacyjnych i telekomunikacyjnych (np. Internet, sieć komputerowa, technologia telewizyjna i radiowa);
- powiązaniu świata rozbudowaną siecią zależności kulturalnych, ekonomicznych, politycznych, finansowych i strategicznych;
- pojawieniu się nowych form organizacji ekonomicznych, kulturalnych, politycznych i ruchów społecznych o charakterze ponadnarodowym;
- tworzeniu się kategorii społecznych osób, których życie i praca oderwane są od konkretnego miejsca (np. dyplomaci, menedżerowie, biznesmeni, sportowcy, artyści) i którzy nieustannie zmieniają miejsce pobytu.

W efekcie obserwujemy uniformizację świata i homogenizację kultury powodującą, że cały świat przekształca się w rzeczywistą „globalną wioskę”, w której niemal wszyscy odbierają te same informacje, uczestniczą w tych samych wydarzeniach i korzystają z tych samych produktów konsumpcyjnych.

Zwolennicy globalizacji traktują ją jako proces naturalny i nieuchronny, jednak aktywnie przyczyniły się do niej państwa, wielkie przedsiębiorstwa i transnarodowe korporacje. Giddens traktuje globalizację jako złożony zespół procesów napędzany różnymi oddziaływaniami politycznymi i gospodarczymi. Zmienia ona życie codzienne, tworząc nowe, ponadnarodowe siły i systemy. Ma bezpośrednie odniesienie do powstania nowego indywidualizmu i zmienia charakter suwerenności państw<sup>44</sup>. Procesy globalizacji na płaszczyźnie ekonomicznej i kulturowej powodują też wymykanie się spod kontroli rodzimych instytucji państwa i grup pierwotnych oraz objawiają się jako fenomeny bezosobowe, rozproszone, działające nie przez przymus, lecz przez uwodzenie, propagując jednocześnie dość jednolitą wizję świata<sup>45</sup>. Procesy te stają się niejednokrotnie źródłem bezradności ludzi.

Na podstawie analizy literatury zachodniej Melosik przedstawia rekonstrukcję dwóch podejść do zjawiska globalizacji.

Pierwsze podejście zakłada, że jest ona związana

ze wzrastającą współzależnością – na wszystkich poziomach i płaszczyznach – poszczególnych regionów świata, a także społeczeństw, narodów, państw, a nawet społeczności lokalnych<sup>46</sup>.

W wyniku tego obserwuje się wzrost wrażliwości na różnice i dzięki temu postępuje wzrost równouprawnienia poszczególnych narodów i kultur w społeczności światowej.

Natomiast w drugim, odmiennym podejściu podkreśla się, że globalizacja jest formą ekspansji dominacji i zależności, a jej istotą jest polityczne, kulturowe

<sup>44</sup> A. Giddens, *Trzecia droga*, KiW, Warszawa 1999, s. 35–123.

<sup>45</sup> J. Koralewicz, M. Ziółkowski, *Mentalność Polaków...*, *op. cit.*, s. 243–244.

<sup>46</sup> Z. Melosik, *Postmodernistyczne kontrowersje...*, *op. cit.*, s. 79.

i ekonomiczne podporządkowanie „krajów peryferyjnych” „normatywnemu centrum”, którego misją jest edukować świat<sup>47</sup>. W takim podejściu kładzie się nacisk na zjawisko amerykanizacji. Rodzi się zatem pytanie: Czy globalizacja pozwala na realizację ideałów demokracji i równości, w sytuacji kiedy jest zjawiskiem charakteryzowanym przez liczne antynomie procesów społecznych oraz ambiwalencję ich ocen i emocji temu towarzyszących?

W świecie współczesnym nasilającej się globalizacji towarzyszy wyodrębnienie się jego swoistych cech i fragmentaryzacja, czyli atomizacja. Procesowi globalizacji towarzyszy proces lokalizacji: odradzania się i kształtowania wysp różnorodności i tożsamości. Łatwy dostęp do całego świata nadaje nowe znaczenie posiadaniu miejsca, od którego człowiek może odchodzić i do którego powraca, by odpocząć, odnaleźć bezpieczeństwo i zrozumienie, tj. domu i społeczności lokalnej<sup>48</sup>. Na rynku globalnym dokonuje się proces rozpadu instytucji mediacyjnych tworzących społeczne więzi, takich jak naród czy praca. Jednocześnie rodzi się swoista świadomość planetarna, czyli potrzeba zgodnego zarządzania planetą Ziemią, o której pisał pierwszy przewodniczący Klubu Rzymskiego, Aurelio Peccei. Problem ten, ważny i ciągle aktualny, wynika z odczuwania przez wszystkich ludzi wspólnoty losu<sup>49</sup>.

Globalizacja jako proces cywilizacyjny i kulturowy tworzy nowy kontekst dla życia, działań ludzi i nauki. Traktowanie globalizacji jako punktu odniesienia w badaniach może być uważane za nowy paradygmat. Konteksty działań ludzkich są określane przez poszczególne obszary globalizacji, będące wydzielonymi elementami przestrzeni życia ludzi, takimi jak:

- obszar techniki i jej zastosowań – osiągnące globalny zasięg transport i telematyka, czyli telekomunikacja i informatyka, przynoszące globalne utecznienie i usieciowienie;
- gospodarka, czyli przestrzeń ekonomiczna oznaczająca transnacjonalizację kapitału, siły roboczej, handlu, ostrą konkurencję między ponadnarodowymi gigantami, globalną racjonalność wykorzystania zasobów i globalny podział rynków;
- obszar strategii i polityk tworzący sieć decyzji, których przedmiotem są zagadnienia krajowe i o charakterze globalnym, np. ochrona środowiska, epidemie i choroby, zbrojenia i ich kontrola, globalizujący się terroryzm, problemy bezpieczeństwa światowego;

---

<sup>47</sup> Por. M. Morley, K. Robinson, *Spaces of Identity: Global Media, Electronic Landscapes and Cultural Boundaries*, Routledge, London – New York 1996; U. Hannerz, *Transnational Connections Culture, People, Places*, Routledge, London – New York 1996.

<sup>48</sup> Z. Melosik, *Ponowoczesność...*, *op. cit.*, s. 19–20.

<sup>49</sup> I. Wojnar, *Obraz świata w perspektywie UNESCO* [w:] *Ten świat – człowiek w tym świecie. Obszary sprzeczności edukacyjnych*, red. I. Wojnar, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2003, s. 28.



– obszar społeczeństwa, społeczności, człowieka, kultury, wychowania i edukacji (częściowo wchodzącej w skład sfery nauki i techniki w postaci kapitału intelektualnego), obejmujący m.in. świadomość, zasady moralne, postawy, ideały, aspiracje, wzorce zachowania i więzi społeczne<sup>50</sup>.

Pojęcie globalizacji przekroczyło pierwotne granice dyskursu ekonomicznego i jest obecnie rozumiane jako cecha charakterystyczna współczesnego stadium cywilizacji.

Cechą nowych czasów jest też kapitalistyczne przyspieszenie obserwowane w wytwarzaniu i konsumpcji niemal niczym nieograniczonych zysków, zysków „wyniesionych ponad ludzi”<sup>51</sup>, stanowiących efekt gry rynkowej, podczas gdy tradycyjny liberalny kapitalizm przewidywał „zyski dla ludzi”, z dystrybuowaniem środków pochodzących z podatków w miejsca społecznych słabości (zabezpieczenie państwowego wsparcia dla ludzi słabszych w najważniejszych obszarach życia, tj. w ochronie zdrowia, edukacji i mieszkalnictwie).

Odcodzenie od kontrolowanego kapitalizmu i przechodzenie do jego zintensyfikowanej, korporacyjnej wersji, określanej mianem turbokapitalizmu<sup>52</sup>, opiera się na mechanizmie współczesnej korporacji jako: bycie prawnej tożsamości oddzielonej od swoich właścicieli, jednoczącej światowe organizacje gospodarcze i finansowe, działającej w skali globalnej, funkcjonującej bezosobowo, tworzącej własne prawo, prowadzącej nieprzejrzyste interesy, niekontrolowanej przez państwo, scalającej i uruchamiającej międzynarodowe środki finansowe, tworzącej kolosalne nieopodatkowane zyski, podporządkowującej sobie suwerenne państwa narodowe, eksploatującej taną siłę roboczą i rynki zbytu w związku z nierównomiernym rozwojem cywilizacyjnym w skali globalnej, powodującej niespotykane dotąd różnicowanie ludzi w wymiarze biedy i bogactwa<sup>53</sup>.

<sup>50</sup> L.W. Zacher, *Spór o globalizację. Eseje o przyszłości świata*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2003, s. 94–101.

<sup>51</sup> N. Chomsky, *Zysk ponad ludzi. Neoliberalizm a ład globalny*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.

<sup>52</sup> E. Luttwak, *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.

<sup>53</sup> Różnicowanie to najlepiej ukazują dane statystyczne: w 1991 roku 20% najbogatszych osób na świecie posiadało 85% światowych dochodów, a 29% najbiedniejszych dysponowało zaledwie 1,5% tych dochodów. Natomiast w 1999 roku 20% najuboższych mieszkańców dysponowało zaledwie 1,1% światowego dochodu wobec 2,3% w 1960. Stosunek dochodu 20% najbogatszych do dochodu 20% najuboższych wynosił 30 : 1 w 1960 roku, 61 : 1 w 1991 i aż 82 : 1 w 1995. Liczba dolarowych miliardów na świecie wzrosła ze 157 w 1989 do 447 w 1996. Należy przypuszczać, że zróżnicowanie to pogłębiło się jeszcze bardziej, w myśl zasady, że bogaci bogacą się coraz szybciej, a biedni coraz szybciej biednieją. Obecnie majątek netto dziesięciu największych fortun wynosi 133 miliardy dolarów, co ponadpółtorakrotnie przekracza roczny dochód narodowy wszystkich państw najsłabiej rozwiniętych razem wziętych. Trzy najbogatsze osoby świata mają fortunę większą niż łączny PKB 48 najbiedniejszych państw, a łączny majątek 84 najbogatszych ludzi przewyższa PKB Chin. J. Rutkowiak, *Czy istnieje edukacyjny program...*, *op. cit.*, s. 16–17; F. Mayor, *Przyszłość świata...*, *op. cit.*, s. 68; J. Delors (red.), *Edukacja...*, *op. cit.*, s. 68.



W skali globu podział dochodu jest jeszcze bardziej nierówny niż wewnątrz jakiegokolwiek kraju<sup>54</sup>. Istnieje ciągła tendencja do obniżania się położenia ludzi i wynoszenia roli zysków rozumianych jako cel wyznaczający ludzką jakość: „mam, więc jestem, a jestem tym, co mam, a więc im więcej mam, tym bardziej jestem”<sup>55</sup>. Logika społecznych pęknięć charakterystyczna dla korporacjonizmu zwiększyła dystans między wysoko wykwalifikowanymi a nisko wykwalifikowanymi pracownikami, doprowadzając do degradacji i wykluczenia tych drugich w wymiarach: ekonomicznym, politycznym, kulturowym i ideologicznym<sup>56</sup>.

Celem społeczeństw ponowoczesnych stała się konsumpcja, która utrzymuje społeczeństwa w ciągłym ruchu i tworzy nowy styl życia nastawiony na ciągłe kupowanie i kreowanie pożądań ludzkich niemożliwych do zaspokojenia<sup>57</sup>. Konsument stał się wartością edukacji rynkowej, a jej celem są potrzeby jednostkowe, skłaniające człowieka do myślenia wyłącznie o sobie, koncentrowania się na zaspokajaniu własnych potrzeb i otaczania się różnorodnymi rzeczami<sup>58</sup>. Jego stosunek do świata określa dążenie do szczęścia, a co najmniej do przyjemności, nie zaś zaangażowanie czy odpowiedzialność.

Już w XIX wieku zapoczątkowana została krytyka nowego porządku społecznego, trwająca do dziś i ukazująca jego negatywne strony. Dziś jednak nie mamy już tak dużej jak dawniej pewności co do głębi intelektualnego poznania<sup>59</sup>. Człowiek współczesny przeżywa dramatyczne doświadczenia wynikające z nagromadzenia skomplikowanych faktów, interpretacji, zachwyceń, aspiracji, prób i rozważań. Odczuwa też, że został wzięty w szpony potężnego mechanizmu, który kieruje nim i wykorzystuje bez jego zgody<sup>60</sup>. Więzy łączące człowieka z innymi ludźmi są fragmentaryczne i nadmiernie obciążone, pojawia się wiele zjawisk patologicznych, a człowiek zaczyna doświadczać trudności w opisywaniu swego życia w sposób adekwatny i autentyczny (tabela 2).

<sup>54</sup> F. Mayor, *Przyszłość świata...*, op. cit., s. 68–69.

<sup>55</sup> J. Rutkowiak, *Czy istnieje edukacyjny program...*, op. cit., s. 18.

<sup>56</sup> E. Potulicka, *Pytania o skutki neoliberalizmu. Aspekt jednostkowy* [w:] *Neoliberalne uwikłania edukacji...*, op. cit., s. 317.

<sup>57</sup> Z. Bauman, *Konsumując życie* [w:] *Konsumpcja – istotny wymiar globalizacji kulturowej*, red. M. Kempny, IFiS PAN, Warszawa 2005; Z. Melosik, *Tożsamość...*, op. cit.; idem, *Ponowoczesność: między globalizmem, amerykańizacją i fundamentalizmem* [w:] *Psychologiczno-edukacyjne aspekty przesilenia systemowego*, red. J. Brzeziński, Z. Kwieciński, WN UMK, Toruń 2000; Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość i edukacja – migotanie znaczeń...*, op. cit.

<sup>58</sup> J. Szempruch, *Uczenie się całożyciowe a wyzwania edukacyjne* [w:] *Oblicza edukacji. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Kojasowi*, red. J. Gabzdyl, B. Oelszlaeger, Humanitas, Sosnowiec 2010, s. 167.

<sup>59</sup> M.J. Szymański, *Indywidualizacja i różnicowanie społeczne...*, op. cit., s. 10.

<sup>60</sup> B. Suchodolski, *Edukacja permanentna...*, op. cit., s. 97.

Tabela 2. Strukturalne komponenty świata życia

Zakłócenia w dziedzinach	Kultura	Społeczeństwo	Osoba	Miernik oceny
reprodukcji kulturowej	utrata sensu	utrata prawomocności	kryzys orientacji i wychowania	racjonalność wiedzy
integracji społecznej	osłabienie tożsamości kolektywnej	anomia	wyobcowanie	solidarność członków społeczeństwa
socjalizacji	zerwanie tradycji	utrata motywacji	psychopatologie	odpowiedzialność osoby

Źródło: S. Kemmis, *Teoria krytyczna i uczestniczące badania w działaniu...*, op. cit., s. 67.

Zakłócenia w różnych dziedzinach mogą być doświadczane w kategoriach sprzeczności i oporu:

- w kulturowych zasobach społeczeństwa, których rozwiązanie wymaga osądu z uwzględnieniem kryterium racjonalności;
- jako konflikt i kryzys porządku społecznego, których rozwiązanie wymaga osądu z uwzględnieniem kryterium solidarności;
- jako niezadowolenie i niepewność w tworzeniu tożsamości osoby, których rozwiązanie wymaga osądu z uwzględnieniem kryterium osobistej odpowiedzialności<sup>61</sup>.

Krytyczną charakterystykę społeczeństwa konsumpcyjnego i różne odmiany manipulacji społeczeństwem przedstawiają m.in. George Ritzer, Neil Postman i Aldous Huxley<sup>62</sup>. Ukazują proces makdonaldyzacji związany z degradacją humanistycznych wymiarów życia społecznego w różnych jego sferach, np. w sposobach zarządzania i prowadzenia firm, w oświacie, kulturze, handlu, służbie zdrowia (Ritzer), a także zagrożenia upadku kultury i zdolności poznawczych ludzi przedkładających hedonistyczny styl życia nad wielostronne możliwości własnego rozwoju (Postman) oraz niebezpieczeństwo funkcjonowania w świecie promującym „idealnych” robotników, dostosowanych do minimum wymagań mechanicznej pracy odtwórczej, zadowolonych ze swej pracy, żyjących we własnych światach „skrojonych na ich miarę” (Huxley).

Również Sztompka w analizach nowoczesności wskazuje kilka wątków krytycznych<sup>63</sup>. Zalicza do nich: alienację człowieka, utraconą wspólnotę, zamknięcie społeczeństwa w „żelaznej klatce”, anomie społeczną, opanowanie przyrody, podział świata na obszary zamożności i nędzy, umasowienie i industrializację wojny.

<sup>61</sup> S. Kemmis, *Teoria krytyczna i uczestniczące badania w działaniu...*, op. cit., s. 68.

<sup>62</sup> G. Ritzer, *Mcdonaldyzacja społeczeństwa*, Muza, Warszawa 1997; N. Postman, *Zabawić się na śmierć*, Muza, Warszawa 2002; idem, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Muza, Warszawa 2004; A. Huxley, *Nowy wspaniały świat*, Muza, Warszawa 2008; J. Szempruch, *Uczenie się całowyciowe...*, op. cit., s. 167.

<sup>63</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 567–570.

Alienacja człowieka oznacza jego wyobcowanie od innych ludzi i oderwanie od środowiska społecznego, zwłaszcza w nowoczesnym kapitalizmie, w którym większość społeczeństwa ulega zniewoleniu, uzależnieniu i ekonomicznym eksploatacjom przez innych. W konsekwencji, pracownik ulega dehumanizacji: degraduje się, zamiast samorealizować się w pracy; cierpi w niszczącej rutynie, zamiast odczuwać radość z twórczości; doświadcza osamotnienia i izolacji, zamiast odczuwać wspólnotę z innymi. Alienacja dotyczy również edukacji, kultury, polityki, życia rodzinnego, sztuki, religii, konsumpcji i spędzania wolnego czasu. Krytykę nowoczesności z użyciem idei alienacji prowadzili m.in. Karol Marks<sup>64</sup>, Erich Fromm i Herbert Marcuse<sup>65</sup>.

W społeczeństwie współczesnym zanika perspektywa długiego czasu: życie toczy się i ogranicza do teraźniejszości. Nieprzewidywalność i szybkie tempo zmian utrudniają długofalowe planowanie i przewidywanie perspektywicznych skutków decyzji, działań i wyborów. Niestalość pozycji społecznej, mglistość perspektyw i nieprzejrzystość reguł działania podsycają niepokój, rodzą brak pewności siebie i obniżają poczucie własnej wartości.

Kryzys nowoczesności dotyczy również rozpadu wspólnot cementujących społeczeństwo tradycyjne<sup>66</sup>. W społeczeństwie nowoczesnym kontakty i relacje z innymi ludźmi podporządkowane są interesownej kalkulacji, a inni stają się przedmiotem manipulacji. W rezultacie zanikają naturalne wspólnoty, ludzie ulegają wykorzenieniu i atomizacji, giną w anonimowej grupie pracowników, elektoratu, konsumentów i publiczności. Więzy wspólnotowe (np. mieszkaniowe, religijne, etniczne, klasowe) zostają ograniczone lub zerwane. W to miejsce pojawia się „samotny tłum” poszukujący silnych autorytetów, przyłączający się do ruchów społecznych w poszukiwaniu zastępczych więzi, ulegający autorytarnym rządóm, rekompensujący osamotnienie i frustrację w działaniach antyspołecznych i destrukcyjnych. Obserwuje się odchodzenie od obyczajów i autorytetów opartych na wzorach tradycji. Człowiek staje się indywidualnością, jest samodzielny, ale samotny w swoich wyborach. Indywidualizm podlega dysonansowym ocenom i analizom. Problematykę tę analizują m.in. Ferdinand Tönnies i David Riesman.

Kolejny obszar krytyki społeczeństwa nowoczesnego dotyczy nowoczesnej biurokracji, która odbiera społeczeństwu wolność i spontaniczność. Zanikają tradycyjne mechanizmy regulacyjne w grupach społecznych, zastępowane przez

<sup>64</sup> K. Marks pisał o alienacji zarówno wyzyskiwanych, jak i wyzyskiwaczy w toku pracy, ponieważ – jego zdaniem – w warunkach kapitalistycznych tracą swe najważniejsze cechy ludzkie: poczucie godności, wolność, zdolności twórcze i postawy prospołeczne.

<sup>65</sup> E. Fromm twierdził, że alienacja człowieka w nowoczesnym społeczeństwie jest niemal totalna, gdyż przenika jego stosunek do własnej pracy, przedmiotów konsumpcji, autorytetów, państwa, innych ludzi, do siebie samego. Zob. E. Fromm, *Zdrowe społeczeństwo*, PIW, Warszawa 1996; H. Marcuse, *Człowiek wielowymiarowy. Badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*, PWN, Warszawa 1991.

<sup>66</sup> P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit.; M.J. Szymański, *Indywidualizacja i różnicowanie społeczne...*, op. cit., s. 11.

regulacje biurokratyczne. Człowiek manipulowany przez struktury organizacyjne i instytucjonalne żyje życiem pokawałkowanym i powierzchownym, niezachęcającym do refleksji i uczestnictwa w kulturze. To nie świat jest posłuszny woli człowieka, lecz człowiek adaptuje się do wymagań świata. O skrajnej racjonalności i instrumentalności organizacji społecznych pisali m.in. Max Weber i Zygmunt Bauman, przestrzegając przed biurokratyzmem i technokratyzmem w organizacji nowoczesnego społeczeństwa.

Znaczącym obszarem krytyki są normy i wartości społeczne, które w społeczeństwie nowoczesnym w procesie dynamicznych przemian ulegają rozchwianiu lub erozji, prowadząc do chaosu normatywnego, relatywizmu moralnego oraz rozmycia kategorii dobra i zła. Szczególną formą anomii jest rozziew między wartościami a normami mającymi służyć ich realizacji. Charakterystyczne dla tej formacji społeczno-kulturowej funkcjonowanie w pustce aksjologicznej prowadzi do wzrastających dylematów życia społecznego, rodzinnego i osobistego. Problematykę anomii analizują m.in. Emil Durkheim i Robert Merton.

Kryzys społeczeństwa nowoczesnego przejawia się także w skutkach żywiołowej industrializacji, rozwoju techniki i urbanizacji w postaci zatrucia środowiska, wyczerpywania się surowców, ocieplenia klimatu, zmian genetycznych, zagrożeń zasobów wody, chorób cywilizacyjnych itp. Raporty Klubu Rzymskiego ukazują dramatyczne dla losów ludzkości pomnażanie się zagrożeń spowodowanych przez niekontrolowany rozwój współczesnej cywilizacji. Debata ekologiczna sprowadza się do angażowania wielu dziedzin nauki, analizuje się „granice wzrostu” i określa warunki rozwoju kontrolowanego.

Nowym niekorzystnym zjawiskiem obserwowanym w społeczeństwie nowoczesnym jest towarzyszący nowoczesności proces umasowienia wojny i terroryzmu, których skala i destrukcyjność osiągnęły rozmiary wcześniej niespotykane. Związane jest to z ogromnym rozwojem techniki wojskowej, konfliktem interesów ekonomicznych między państwami w systemie kapitalistycznym oraz instrumentalnym traktowaniem ludzi, pozwalającym znieść hamulce moralne.

Kolejnym obszarem krytyki społeczeństwa nowoczesnego jest zjawisko pogłębiania się i powstawania nowych typów nierówności społecznych oraz nowych typów różnicowań, które rodzą napięcia i powiększają przepaść między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się. Rośnie również bezrobocie i zjawisko wykluczenia społecznego w krajach zamożnych. Początkowo nierówności w społeczeństwie nowoczesnym postrzegano w zakresie stosunków ekonomicznych, jednak w ostatnich dziesięcioleciach zwraca się uwagę również na dziedziczenie potencjału kulturowego, służebną rolę oświaty wobec imperialistycznych celów i zasad ustroju kapitalistycznego oraz zaangażowanie instytucji edukacyjnych na rzecz odtwarzania i pomnażania nierówności społecznych<sup>67</sup>.

---

<sup>67</sup> M.J. Szymański, *Indywidualizacja i różnicowanie społeczne...*, op. cit., s. 12.

Krytyka społeczeństwa nowoczesnego powiązana jest także z wieloma niekorzystnymi procesami o charakterze globalnym, które mogą stać się zagrożeniem dla przyszłości świata i Europy, jeżeli nie zostaną podjęte odpowiednie środki zaradcze. Wśród zagrożeń tych są m.in.: redukcja potencjału demograficznego Europy, konflikty kulturowe (zwłaszcza na tle trudności asymilacyjnych ludności muzułmańskiej napływającej do Europy), niemożliwość przewyciężenia wewnętrznego zróżnicowania Europy, a w rezultacie groźba marginalizacji Europy Wschodniej, niezdolność do przewyciężenia skutków starzenia się populacji, trudności przewyciężania kryzysu elit politycznych i niemożność pobudzania postawy sprzyjającej osiągnięciu aktywnej woli dokonania zmian, ograniczenie lub zanik indywidualnej sfery wolności człowieka w wyniku braku społecznej kontroli nad rozwojem technologii informacyjnej, ostry deficyt źródeł energetycznych, niezdolność do odczuwalnej redukcji emisji gazów cieplarnianych oraz możliwość zasadniczego wzrostu deficytu wody<sup>68</sup>.

Życie społeczne we współczesnym świecie nacechowane jest wieloznacznością, sprzecznościami i skrajnościami ujawniającymi się w postaci wielu paradoksów:

- paradoks inteligencji: zdolność nabywania wiedzy i jej wykorzystania stała się nowym źródłem zamożności;
- paradoks pracy: charakter pracy wymusza bezczynność; coraz więcej ludzi pozostaje czasowo lub stale bez pracy;
- paradoks produktywności: większa produktywność spowodowana zmianami technologicznymi i lepszym przygotowaniem pracowników powoduje zmniejszenie zatrudnienia;
- paradoks czasu: w napiętym harmonogramie zajęć człowiek ma coraz mniej czasu, a jednak w przeszłości nie dysponował nigdy taką jego ilością;
- paradoks bogatych: widoczny jest znaczny rozdźwięk między najbogatszymi a najuboższymi; w społeczeństwach ubogich przemiany stymuluje głównie popyt rosnący wśród ludzi zamożnych;
- paradoks organizacji: powinny mieć charakter zarówno lokalny, jak i globalny; pracownicy powinni być indywidualistami działającymi samodzielnie, ale w ramach zespołu; firmy muszą realizować określone cele, ale przy tym być elastyczne; działać na rynku masowym, ale dbać o indywidualnego klienta;
- paradoks wieku: każde pokolenie jest różne od poprzedniego i zdaje sobie z tego sprawę, jednak dokonuje wyborów i formułuje plany takie, jakby jego potomstwo miało żyć zgodnie z obecnymi regułami;
- paradoks jednostki: potrzebujemy innych, by w pełni być sobą i zaznaczać własną indywidualność;

---

<sup>68</sup> A. Karpiński, *Szanse i zagrożenia w rozwoju Europy w I połowie XXI wieku* [w:] *Europa w perspektywie roku 2050*, PAN, Kancelaria PAN, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2007, s. 61.

- paradoks sprawiedliwości: ci, którzy wnoszą więcej do życia społecznego w kapitalizmie, więcej też od społeczeństwa oczekują; nie podoba się to jednak osobom gorzej sytuowanym<sup>69</sup>;
- paradoks rozwoju: możliwość rozwoju vs niszczenie potencjału rozwojowego w niektórych obszarach świata, co prowadzi do degradacji środowiska i obniżenia jakości życia;
- paradoks wiedzy: rozwojowi wiedzy naukowo-technicznej towarzyszy obniżenie realnego poziomu jej praktycznego zastosowania na wielkich obszarach świata;
- paradoks jakości życia: możliwość podnoszenia poziomu i jakości życia całej ludzkości vs realia wzmagającego się ubóstwa, chorób i innych zagrożeń;
- paradoks kultury: zagrożenie kulturową uniformizacją świata w warunkach głoszonego dialogu kultur, umacnianie się instytucji ponadnarodowych dysponujących wielkim potencjałem finansowym<sup>70</sup>.

Tendencje zmian społecznych charakterystyczne dla nowoczesności i późnej nowoczesności, przedstawione w skali globalnej i europejskiej, występują również w Polsce, choć ich nasilenie nie jest jeszcze tak duże jak w państwach rozwiniętych o systemach demokratycznych i ugruntowanej gospodarce wolnorynkowej. W Polsce obserwujemy kompilację wpływów wysoko rozwiniętych państw Europy Zachodniej, Ameryki Północnej i Australii, a także zjawisk specyficznych dla rodzimej mentalności i peryferyjnych obszarów kapitalizmu światowego<sup>71</sup>. Po przełomie ustrojowym w 1989 roku w realiach polskich zmieniło się niemal wszystko. W warunkach budowanej i umacnianej demokracji oraz w strukturach wolnego rynku ludzie musieli uczyć się żyć na nowo; pojawiły się nowe problemy powstające na styku nowych oczekiwań i wymogów społecznych oraz dawnych przyzwyczajeń.

Obserwujemy procesy uspołecznienia kultury, przemiany w sferze etyczno-moralnej, pluralizację niemal wszystkich dziedzin życia, podejmowanie wysiłku reinterpretacji przeszłości, procesy ekspansji wzorów kultury popularnej kształtującej modę i styl życia społeczeństwa konsumpcyjnego. Obok zmienności, nieprzewidywalności oraz potrzeby pokonywania barier czasu i przestrzeni nastąpił zwrot ku indywidualizmowi. Poszerza się autonomia funkcjonowania człowieka i możliwość podejmowania indywidualnych decyzji, ale jednocześnie rozrasta się przestrzeń, w której coraz trudniej podejmować te decyzje lub staje się to niemożliwe<sup>72</sup>. Wolny wybór wiąże się z odpowiedzialnością za skutki jego doko-

<sup>69</sup> Ch. Handy, *Wiek paradoksu. W poszukiwaniu sensu przyszłości*, ABC, Warszawa 1996; M. Piórunek, *Bieg życia zawodowego...*, *op. cit.*, s. 33–34.

<sup>70</sup> I. Wojnar, A. Piejka, M. Samoraj, *Idee edukacyjne...*, *op. cit.*, s. 137.

<sup>71</sup> A. Radziewicz-Winnicki, *Społeczeństwo w trakcie zmiany...*, *op. cit.*; A. Kamiński, *Reformowalność i potencjał rozwojowy ustrojów polityczno-ekonomicznych. Przypadek komunizmu* [w:] *Społeczeństwo wobec wyzwań gospodarki rynkowej*, Wydawnictwo IS UW, Warszawa 1991.

<sup>72</sup> A. Giddens, *Nowoczesność...*, *op. cit.*; M. Jacyno, *Kultura indywidualizmu*, WN PWN, Warszawa 2007.



niania, oznacza ryzyko i brak bezpieczeństwa. We współczesnym społeczeństwie polskim nie ma łatwych możliwości budowania pozytywnej samooceny; zdecydowanie trudniej dokonywać porównawczych odniesień i konstruować swoją tożsamość ze względu na zróżnicowaną sieć podziałów społecznych, akceptację wielości wzorów życia i pozorny obiektywizm ocen rynkowej wartości jednostki.

Analiza zjawisk występujących we współczesnym świecie i wywierających zasadniczy wpływ na funkcjonowanie człowieka prowadzi do wniosku, że świat ten wymaga terapii intelektualnej i moralnej. Zagrożenia świata są ogromne, pojawiły się i spotęgowały różne problemy i megatrendy, takie jak: przechodzenie od społeczeństwa przemysłowego do informacyjnego, od techniki siłowej do techniki wysokiej i wysokiej wrażliwości (społecznej), od myślenia krótkofalowego do długofalowego, od centralizacji do decentralizacji, od gospodarki narodowej do globalnej, od pomocy zinstytucjonalizowanej do samopomocy, od demokracji przedstawicielskiej do uczestniczącej, od hierarchii do sieci, z Północy na Południe, od schematu albo-albo do wielokrotnego wyboru, a także życie w zawieszeniu, w czasie między epokami<sup>73</sup>. Uzupełnieniem wskazanych megatrendów są megatrendy milenijne wprowadzające świat w XXI wiek, takie jak: boom globalnej gospodarki lat dziewięćdziesiątych, pojawienie się wolnorynkowego socjalizmu, renesans sztuki, globalny styl życia, nacjonalizm kulturalny, prywatyzacja państwa dobrobytu, dekada kobiet w przywództwie, pojawienie się „kręgu Pacyfiku”, wiek biologii, odnowa religijna czy triumf jednostki<sup>74</sup>.

W tym kontekście pojawiają się nowe wyzwania i zadania, a także nowe szanse dla edukacji szkolnej i równoległej oraz uwypuklają się nowe zagrożenia, szczególnie w życiu i edukacji młodych pokoleń. Coraz ostrzej rysuje się potrzeba zrównoważonego rozwoju mającego na celu zaspokojenie aspiracji rozwojowych obecnego pokolenia w sposób umożliwiający realizację tych samych dążeń następnym pokoleniom<sup>75</sup>, walki z ubóstwem, dążenia do równości płci, respektowania praw człowieka i troski o jego bezpieczeństwo, edukacji dla wszystkich, troski o zdrowie, dialogu międzykulturowego.

W 2000 roku Szczyt Milenijny ONZ zdefiniował osiem milenijnych celów rozwoju<sup>76</sup>, przyjętych przez 189 państw, które powinny zostać osiągnięte do 2015 roku jako zobowiązania społeczności międzynarodowej do:

- wyeliminowania skrajnego ubóstwa i głodu: zmniejszenie o połowę liczby ludzi, których dochód nie przekracza jednego dolara dziennie;
- zapewnienia powszechnego nauczania na poziomie podstawowym;

<sup>73</sup> J. Naisbitt, *Megatrendy: dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*, Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 297.

<sup>74</sup> J. Naisbitt, P. Aburdene, *Megatrends 2000 – Ten New Directions for the 1990, Morrow*, New York 1990.

<sup>75</sup> Definicja zrównoważonego rozwoju sformułowana w Raporcie Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju w 1987 roku.

<sup>76</sup> UNESCO *a zrównoważony rozwój*, Polski Komitet ds. UNESCO, <http://www.unesco.pl> [22.01.2011].